



FOT.: MACIEJ DOROSIŃSKI

Prezes WUG Piotr Litwa stwierdził, że nakłady inwestycyjne polskiego górnictwa nie przekładają się na obniżenie poziomu ryzyka wykonywanych robót.

W drodze na stanowisko...

WUG XIV konferencja „Problemy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w polskim górnictwie”.

MACIEJ DOROSIŃSKI

mdorosinski@portalgorniczy.pl

Przez dwa dni (17-18 kwietnia) Wisła była górniczą stolicą polski. Wszystko to za sprawą konferencji „Problemy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w polskim górnictwie”, która przyciągnęła w Beskidy ponad 130 specjalistów z kopalń, urzędów górniczych, ośrodków naukowo-badawczych i firm współpracujących z zakładami górniczymi.

Otwierając konferencję, Piotr Litwa, prezes Wyższego Urzędu Górniczego, zaznaczył, że bardzo niepokojący jest wskaźnik wypadkowości związany z utrzymaniem szeroko rozumianych dróg transportowych. Nadzór górniczy jest bardzo zaniepokojony tym, że wydatki na zakup maszyn i urządzeń nie wpływają na znaczne obniżenie liczby tego rodzaju wypadków. W ubiegłym roku wyniosły one ponad 1,5 mld zł, a nakłady inwestycyjne ogółem zamknęły się kwotą 3,3 mld zł.

– Obie te pozycje inwestycyjne są ściśle związane ze zwalczaniem zagrożeń naturalnych i technicznych. Jaki zatem powinien być poziom nakładów inwestycyjnych, aby widoczne były ich konsekwencje w postaci wzrostu produkcji i obniżenia poziomu ryzyka wykonywanych robót? – pytał prezes WUG.

Pierwszą sesję na konferencji otworzył referat wygłoszony przez Janusza Malinę z WUG. Dotyczył on stanu

bezpieczeństwa pracy w polskim górnictwie, z uwzględnieniem załogi na drogach dojścia do stanowiska pracy. Jak wynika ze statystyk, najczęściej wypadków, którym ulegają górnicy, jest właśnie związanych z przemieszczaniem się po wyrobiskach i dochodzeniem do miejsca pracy. Referat stał się przyczynkiem do panelu dyskusyjnego, w którym udział wzięli przedstawiciele spółek węglowych, producentów maszyn i urządzeń oraz reprezentanci nadzoru górniczego.

– Mamy świadomość tego, że warunki pracy w kopalniach są uciążliwe. Samo miejsce pracy jest jednak mniej uciążliwe niż dojście do tego miejsca. Dlatego inwestujemy w rozwój transportu – mówił wiceprezes Kompanii Węglowej Marek Uszko, który zasygnalizował także zagadnienie „jazdy na taśmie”. Stało się ono głównym tematem dyskusji, w której podsumowaniu stwierdzono, że wykorzystywanie przenośników do transportu pracowników może stać się rzeczą powszechną, jednak w tej sferze trzeba zmienić przepisy oraz odpowiednio przygotować do tego ludzi i zaplecze techniczne.

Na konferencji swoje referaty mieli okazję wygłosić także praktycy i teoretycy górnictwa. Ich wystąpienia skupiły się przede wszystkim na zagrożeniach naturalnych, występujących w polskich kopalniach, bezpieczeństwie i ochronie zdrowia górników oraz rozwiązaniach technicznych związanych z transportem.